



Sygn. akt IV CNP 31/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Rzecznika Praw Obywatelskich
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w L.
z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II Ca (...),
w sprawie z powództwa D. M.
przeciwko R. J. i S. J.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 grudnia 2018 r.,

stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II Ca (...) w części uwzględniającej apelację powoda (punkt I lit. a) oraz oddalającą apelację pozwanych (punkt II) jest niezgodny z prawem.

UZASADNIENIE

Powód D. M. wniósł o zasądzenie od każdego z pozwanych R. J. i S. J. kwot po 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem przez pozwanych jego dóbr osobistych.

Na skutek sprzeciwu pozwanych od nakazu zapłaty uwzględniającego powództwo, wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził tytułem zadośćuczynienia pieniężnego rzecz powoda od pozwanej R. J. kwotę 20.000 złotych zaś od pozwanego S. J. kwotę 10.000 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, że D. M. oraz R. J. zawarli związek małżeński w 1993 r. W czasie trwania małżeństwa R. M. urodziła czworo dzieci w 1998 r. córkę P., w 2003 r. syna F., w 2005 r. córkę K. oraz w 2007 r. syna P. Od zawarcia związku małżeńskiego D. M. pracował za granicą w Niemczech. Przyjeżdżał co dwa, trzy miesiące do Polski. Utrzymywał rodzinę, finansował budowę domu. Co najmniej od 1997 r. R. M. utrzymywała stosunki seksualne ze S. J. kolegą D. M., który też pracował za granicą. Pomagał D. M. w znalezieniu pracy. W trakcie pobytów w Polsce spotykali się, razem pili alkohol. W 2006 r., kiedy D. M. przyjechał do Polski zastał swoją żonę w objęciach S. J. R. M. była wówczas w zaawansowanej ciąży. D. M. zaczął podejrzewać żonę o zdradę małżeńską. Po urodzeniu syna P. pozwana wyprowadziła się ze wspólnego domu do domu S. J. W 2007 r. wniosła o separację a w 2009 r. wniosła pozew o rozwód podając jako przyczynę rozkładu pożycia, pijaństwo męża i brak jego kontaktu z rodziną. D. M. nie brał czynnego udziału w postępowaniu rozwodowym. Rozwód orzeczono z jego winy. Po stwierdzeniu w wyniku badań genetycznych, że żadne z dzieci urodzonych w trakcie trwania małżeństwa nie jest dzieckiem D. M., ten załamał się. Po przyjeździe do Polski wstydził się wyjść z domu, pójść do sklepu, czy kościoła. Pozwani zawarli związek małżeński i mieszkają razem z dziećmi.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy uznał, że pozwana swoim zachowaniem naruszyła cześć, dobre imię i szacunek powoda do samego siebie. Pozbawiła go też szacunku otoczenia, w którym żyje. Przez kilkanaście lat małżeństwa powód funkcjonował w kłamstwie. Został pozbawiony poczucia istnienia więzi rodzinnych

z żoną i dziećmi. Podobnie Sąd Rejonowy potraktował zachowanie pozwanego S. J., jako narażające powoda na poczucie wstydu w lokalnym środowisku, na poczucie niższości, czy utraty wartości jako mężczyzny i głowy rodziny. W ocenie tego Sądu powodowi przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dóbr osobistych w zróżnicowanej wysokości od pozwanej R. J. w kwocie 20.000 złotych zaś od pozwanego S. J. w kwocie 10.000 złotych.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił w całości apelację pozwanych a z apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył zasądzoną dotychczas od pozwanego kwotę zadośćuczynienia do 15.000 złotych. Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił w całości apelację pozwanych.

Podwyższając wysokość świadczenia od pozwanego Sąd Apelacyjny uwzględnił jego wieloletnie zachowanie w stosunku do powoda polegające na utrzymywaniu regularnych kontaktów seksualnych z żoną powoda, spółdzenie z nią w czasie trwania jej związku małżeńskiego czworga dzieci, przez to wieloletnie okłamywanie powoda, które narażiło powoda na utratę czci, godności osobistej, więzi rodzinnych, powodując u powoda poczucie osamotnienia, utraty wartości jako mężczyzny, poczucie niższości i wstydu. Te same względy zadecydowały o oddaleniu apelacji pozwanych. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwani swoim zachowaniem naruszyli dobra osobiste powoda, co skutkowało powstaniem po ich stronie na podstawie art. 23 w zw. z art. 24 § 1 i art. 448 k.c. roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne. Niewątpliwie zachowanie i ochrona więzi rodzinnych, prawo do życia w rodzinie stanowi dobro osobiste każdego człowieka. Sąd Okręgowy w tym zakresie odwołał się do stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 marca 2014 r. w sprawie I ACa (...), który uznał, że więź rodzinna jest dobrem osobistym a jego naruszenie uzasadnia przyznanie od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego. Skarga została oparta na

naruszeniu prawa materialnego tj. art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. przez ich zastosowanie w odniesieniu do roszczeń skierowanych do obojga pozwanych a także na naruszeniu konstytucyjnych praw człowieka i obywatela tj. art. 31 ust. 1 oraz art. 47 Konstytucji RP gwarantujących wolność osobistą i prawo do prywatności obejmujące między innymi prawo decydowania o swoim życiu rodzinnym i osobistym. Skarżący wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 24 § 1 i art. 448 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w L. została wniesiona w przepisany terminie, jak również zostały spełnione wszystkie wymagania konstrukcyjne skargi zawarte w art. 424⁵ k.p.c.

Wprawdzie w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że istnieje i podlega ochronie dobro osobiste, którego istotą są więzi łączące osoby bliskie i które najczęściej jest opisywane jako prawo do życia rodzinnego obejmujące różnego rodzaju więzi (wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie (wyroki z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, i z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ.), więzi rodzinne (wyrok z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ.), więzi rodzinne i szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny (uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10), prawo do życia w rodzinie i utrzymanie tego rodzaju więzi (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.), szczególna emocjonalna więź rodzinna między osobami najbliższymi (uchwała z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 45), relacja z najbliższym członkiem rodziny (wyrok z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, nie publ.), szczególna emocjonalna więź rodzinna (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84) albo silna więź emocjonalna, szczególnie bliska w relacjach rodzinnych (uchwała z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 88, i wyrok z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, nie publ.). Należy jednak

wyraźnie zastrzec, że do uznania więzi rodzinnych, jako dobra prawnego chronionego na podstawie art. 23, 24, 446 § 4 lub art. 448 k.c., dochodzi w szczególnych sytuacjach, definitywnej utraty tych więzi na skutek śmierci osób najbliższych będącej następstwem działań osób trzecich. W takim też stanie faktycznym orzekał Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie I ACa (...), na którego wyrok powołał Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie.

Od chwili wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. (dodanego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2008, Nr 116, poz. 731) tj. od dnia 3 sierpnia 2008 r. istnieje jednoznaczna podstawa prawna roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne na rzecz członków rodziny zmarłego. W judykaturze przeważało też stanowisko, że również przed dniem wejścia w życie wymienionej ustawy za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. (zob. postanowienie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014/12/124). Już na tle art. 446 § 4 k.c. prezentowany jest też pogląd, że sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9/83).

Przytoczone przykłady judykatury nie dają jednak żadnych podstaw do zaakceptowania stanowiska wyrażonego przez Sądy obu instancji. Uznanie więzi rodzinnej za dobro osobiste w tych szczególnych okolicznościach nie oznacza, że w każdym przypadku ma zastosowanie art. 24 i 448 k.c. Słusznie podnosi się w skardze, że zerwanie więzi osobistej na skutek śmierci, bądź powstania stanu wegetatywnego ma szczególny charakter: po pierwsze, naruszenie więzi jest spowodowane przez czynniki (podmioty) zewnętrzne, a nie przez żaden z podmiotów relacji rodzinnych; po drugie, relacje pomiędzy naruszcycielem dobra osobistego a poszkodowanym nie są w żaden sposób regulowane normami prawa rodzinnego.

Relacje pomiędzy mężem a żoną oraz pomiędzy rodzicami a dziećmi w polskim systemie prawnym są przedmiotem regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W wypadku wzajemnych więzi pomiędzy małżonkami, więzi pokrewieństwa lub powinowactwa domaganie się ochrony tych więzi przez instrumenty prawa rodzinnego jest możliwe tylko w takim zakresie, w jakim to prawo przewiduje. Podstawą takiej ochrony był np. art. 29 dekretu z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie (Dz.U.1945.48.270), który obowiązywał do 30 września 1950 r. (art. 1 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny Dz.U.1950.34.309). Zgodnie z jego brzmieniem w wyroku, orzekającym rozwód, sąd na żądanie małżonka niewinnego przyzna mu od małżonka winnego odszkodowanie za szkodę, spowodowaną przez rozwód, a w szczególności przez utratę korzyści, wynikających z majątkowej umowy małżeńskiej, oraz przez czyny, które stanowią podstawę orzeczenia o rozwodzie; ponadto sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę moralną. W aktualnym stanie prawnym prawo rodzinne nie ustanawia podobnych roszczeń, które mają chronić więzi pomiędzy małżonkami czy więzi pokrewieństwa. Brak odpowiednich instrumentów prawa rodzinnego nie oznacza, że dana osoba pozbawiona więzi rodzinnych, może domagać się ochrony na drodze roszczeń opartych na przepisach kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych.

Słusznie zauważa się w skardze, że przyjęcie takiego poglądu prowadziłoby do nieakceptowalnych konsekwencji. Zadośćuczynienie jest bowiem tylko jednym ze środków ochrony dóbr osobistych. Nie można zatem wykluczyć, że jeden z małżonków będzie chciał skorzystać z innych instrumentów ochrony dla ochrony więzi łączących go z drugim małżonkiem. Wówczas należałoby akceptować roszczenie małżonka dotyczące np. zakazu zbliżania się określonej osoby do jego współmałżonka albo zbliżania się współmałżonka do tej osoby. Dobra osobiste są niejako ze swej istoty chronione roszczeniami zakazowymi. Kategoria dóbr osobistych nie obejmuje wartości, które podlega ochronie jedynie za pomocą roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne (zob. uzasadnienie zdania odrębnego do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17).

Ustalone w sprawie zachowanie pozwanych mogło odnieść jedynie skutki określone we sferze prawa rodzinnego np. w postaci separacji, rozwodu, poniesienia winy za rozkład pożycia małżeńskiego, a jedyną sankcją finansową zawinienia rozkładu, które może także łączyć się ze zdradą małżeńską, są surowsze warunki wykonywania obowiązków alimentacyjnych pomiędzy małżonkami (art. 60 k.r. i op.).

Wbrew stanowisku Sądów, nie doszło też do naruszenia innych dóbr osobistych powoda w postaci godności, czci i dobrego imienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2005 r. (sygn. akt IV CK 213/05, nie publ.) przez godność osobistą (cześć wewnętrzną) rozumie się wyobrażenie jednostki o własnej wartości, a przez cześć zewnętrzną - opinię (dobre imię, "dobrą sławę", reputację), jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka, a więc jego obraz w oczach osób trzecich. Jednocześnie należy zgodzić się z wnoszącym skargę, że do naruszenia czci zewnętrznej może dojść w różnej postaci, w tym także przez komunikat niewerbalny np. przez rysunek, fotografię, gest. Zachowania pozwanych nie może być jednak uznane za rodzaj „komunikatu niewerbalnego” nakierowanego na wyrządzenie uszczerbku w dobrym imieniu powoda. Zachowanie musi dotyczyć osobistego postępowania i właściwości powoda, jego reputacji, a nie niewłaściwego zachowania jego żony. W sprawie nie było żadnego dowodu aby zachowanie polegające na relacji intymnej jednego z małżonków z osobą trzecią było nakierowane na zdyskredytowanie lub ośmieszenie powoda.

W odniesieniu do wyobrażenia jednostki o własnej wartości (czci wewnętrznej), którą w przedmiotowej sprawie Sądy utożsały z poczuciem wartości jako mężczyzny, poczuciem niższości i wstydu, jako konsekwencji rozpadu życiowego związku powoda na skutek zdrady żony, trzeba za skarżącym uwzględnić, że gdyby człowiek miałby prawo być wolny od tego rodzaju uczuć, to wówczas doszłoby do niedopuszczalnego ograniczenia wolności drugiej jednostki tworzącej relację międzyludzką. Ochrona czci wewnętrznej na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych nie obejmuje swym zakresem ochrony przed negatywnymi uczuciami związanymi z niepowodzeniami w życiu małżeńskim.

Należy jednocześnie zauważyć, że w odróżnieniu od pozwanej - która naruszyła obowiązek wierności małżeńskiej, z możliwymi konsekwencjami ale wynikającymi z prawa rodzinnego – w odniesieniu do zachowania pozwanego brak jest bezprawności, jako niezbędnego elementu ochrony przed naruszeniem dóbr osobistych.

W podsumowaniu przedstawionych rozważań należy podzielić ostateczne konkluzje skargi, iż Sąd Okręgowy zastosował nieadekwatne środki ochrony w relacjach pomiędzy małżonkami w postaci istniejącej pomiędzy nimi więzi rodzinnej, podlegającej ochronie wyłącznie w formach przewidzianych w prawie rodzinnym. Inne wady polegają na uznaniu, że do naruszenia dobrego imienia jednego z małżonków może dojść przez relację intymną drugiego małżonka z osobą trzecią niezależnie od tego, czy nawiązanie tych relacji było nakierowane na zdyskredytowanie i ośmieszenie zdradzonego małżonka. W końcu, niezależnie od oceny zachowania pozwanych w kontekście norm moralnych i obyczajowych, w związku z roszczeniem skierowanym do pozwanego, niezbędne jest podkreślenie, iż samo naruszenie lojalności przyjacielskiej, posługiwanie się kłamstwem, jak też nawiązanie relacji intymnych z innymi osobami nie może stanowić podstawy ochrony powoda jako zachowań naruszających jego dobra osobiste.

Zaskarżony wyrok nie tylko rażąco narusza wskazane w skardze art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. ale także narusza konstytucyjne prawa człowieka i obywatela zawarte w art. 31 ust. 1 jak również w art. 47 Konstytucji RP. Pierwszy z nich wyraża zasadę ochrony wolności jednostki zastrzegając, że nikogo nie można zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. O ile zatem działanie jednostki nie narusza przepisów prawa, nie ma żadnych podstaw do wyciągania wobec tych osób konsekwencji prawnych. Drugi z wymienionych przepisów Konstytucji RP przyznaje każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia, a zatem wyklucza wszelką ingerencję w sferę uczuciową i seksualną człowieka.

Ingerencja sądu cywilnego w życie osobiste i wzajemne relacje małżonków i osoby trzeciej na podstawie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych i przypisywanie złamaniu norm obyczajowych nieprzewidzianych przez prawo

skutków, stanowi nieuprawnioną ingerencję w wolność jednostki w zakresie jej życia osobistego i rodzinnego, gwarantowaną w art. 31 i 47 Konstytucji RP.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 2 k.p.c. uwzględniając skargę stwierdził, że omawiany wyrok Sądu Okręgowego w L. jest, w zaskarżonym zakresie nieważny.

aj